

Sygn. akt II Ca 98/23

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2023 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: **Sędzia Sądu Okręgowego Rafał Adamczyk**

Protokolant: **sekr. sądowy Monika Dudek**

po rozpoznaniu w dniu 14 marca 2023 r. w Kielcach

na rozprawie

sprawy z powództwa R. M.

przeciwko (...) Bank Spółce Akcyjnej z siedzibą we W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Jędrzejowie

z dnia 9 listopada 2022 r., sygn. akt I C 104/22

1. oddala apelację;
2. zasądza od (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą we W.

na rzecz R. M. kwotę 450 zł (czterysta pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 98/23

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9 listopada 2022 r., sygn. akt I C 104/22, Sąd Rejonowy w Jędrzejowie: (I) zasądził od (...) Banku Spółki Akcyjnej z siedzibą we W. na rzecz R. M. kwotę 4919,85 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 lipca 2021 r. do dnia zapłaty; (II) oddalił powództwo w pozostałej części; (III) zasądził od (...) Banku Spółki Akcyjnej z siedzibą we W. na rzecz R. M. kwotę 1317 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów procesu.

Pozwany wniósł apelację od powyższego wyroku. Zaskarżył orzeczenie Sądu Rejonowego co do rozstrzygnięć z punktów I i III. Zarzucił naruszenie:

1. art. 233 § 1 k.p.c., polegające na błędnym przyjęciu, że:

- koszty ubezpieczenia na życie i koszty assistance powinny być wliczone do całkowitych kosztów kredytu w sytuacji, gdy nie były one obowiązkowe i powód o tym wiedział, co wynikało z formularza informacyjnego dotyczącego kredytu konsumenckiego, a powód podpisując umowę potwierdził fakt otrzymania formularza (pkt IV ppkt 1a umowy), zatem został rzetelnie poinformowany przez pozwanego o warunkach kredytu,

- umowa narusza art. 30 ust. 1 pkt 4 i 7 ustawy o kredycie konsumenckim,
 - umowa nie została wykonana, w sytuacji gdy powód dokonał całkowitej spłaty kredytu w dniu 9 kwietnia 2019 r.,
 - powód złożył skuteczne oświadczenie o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego, w sytuacji gdy powodowi to uprawnienie nie przysługiwało, a nawet gdyby przyjąć, że przysługiwało, to i tak wygasło z uwagi na przekroczenie przez powoda rocznego terminu do złożenia takiego oświadczenia;
2. art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 108 k.p.c. poprzez obciążenie pozwanego w całości kosztami postępowania;
 3. art. 5 pkt 7 ustawy o kredycie konsumenckim, w wyniku czego Sąd Rejonowy błędnie ustalił, że koszty ubezpieczenia i assistance należy wliczyć do całkowitych kosztów kredytu, w sytuacji gdy nie były one obowiązkowe, a powód został o tym należycie poinformowany przez pozwanego;
 4. art. 30 ust. 1 pkt 4 i 7 ustawy o kredycie konsumenckim, w wyniku czego Sąd Rejonowy błędnie przyjął, że umowa narusza wskazany powyżej artykuł;
 5. art. 45 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim poprzez jego błędne zastosowanie, w sytuacji gdy nie było ku temu podstaw;
 6. art. 45 ust. 4 ustawy o kredycie konsumenckim poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji gdyby nawet przyjąć, że takie uprawnienie powodowi przysługiwało, to i tak wygasło z upływem roku i oświadczenie w tym przedmiocie zostało złożone przez powoda po terminie.

Podnosząc powyższe zarzuty, pozwany domagał się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, a także o przedstawienie Sądowi Najwyższemu następującego zagadnienia prawnego, budzącego poważne wątpliwości: czy mając na uwadze brzmienie przepisu art. 45 ust. 5 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. z 2022 r., poz. 246), zgodnie z którym uprawnienie do złożenia przez konsumenta pisemnego oświadczenia o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego wygasa po upływie roku od wykonania umowy, przez „wykonanie umowy” należy rozumieć wykonanie przez obie jej strony wszystkich obowiązków w ramach stosunku kredytu konsumenckiego wynikających zarówno z umowy, jak i z przepisów prawa, w szczególności, czy przez wykonanie umowy należy rozumieć także obowiązek wynikający z art. 49 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim, zgodnie z którym, w przypadku spłaty całości kredytu przed terminem określonym w umowie, całkowity koszt kredytu ulega obniżeniu o te koszty, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy, chociażby konsument poniósł je przed spłatą?

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Funkcją apelacji wniesionej w postępowaniu uproszczonym nie jest ponowne rozpoznanie sprawy, lecz wyłącznie kontrola wyroku wydanego przez Sąd pierwszej instancji. Sąd odwoławczy nie rozpoznaje zatem sprawy na nowo w granicach zaskarżenia i nie ocenia powództwa (roszczenia), a jedynie bada trafność (poprawność) zaskarżonego rozstrzygnięcia w ramach sformułowanych zarzutów (zob. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55). Zarzuty te mogą być oparte na naruszeniu prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie oraz na naruszeniu przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy (art. 505⁹ § 1¹ k.p.c.).

Pomimo sformułowania zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. - regulującego zagadnienia związane z analizą dowodów, w oparciu o które sąd dokonuje ustaleń faktycznych, skarżący w istocie nie kwestionował stanu faktycznego

przyjętego przez Sąd Rejonowy za podstawę orzeczenia, lecz negował ocenę prawną przeprowadzoną przez ten Sąd, podważaną także w innych zarzutach apelacji. W zawartej między stronami umowie o kredyt gotówkowy plus nr (...) z dnia 13 grudnia 2018 r. określono wysokość zobowiązań kredytobiorcy, jednak sposób ich przedstawienia nie wypełnia wymogów wynikających z przepisów ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (tekst jednolity Dz. U. z 2022 r., poz. 246, ze zmianami; dalej powoływanej jako „u.k.k.”), nie jest jasny, przejrzysty i czytelny dla przeciętnego konsumenta. Stosownie do art. 5 pkt 7 tej ustawy, całkowita kwota kredytu to maksymalna kwota wszystkich środków pieniężnych nieobejmujących kredytowanych kosztów kredytu, które kredytodawca udostępnia konsumentowi na podstawie umowy o kredyt, a w przypadku umów, dla których nie przewidziano tej maksymalnej kwoty, suma wszystkich środków pieniężnych nieobejmujących kredytowanych kosztów kredytu, które kredytodawca udostępnia konsumentowi na podstawie umowy o kredyt. Z kolei, zgodnie z art. 5 pkt 6 u.k.k., całkowity koszt kredytu to wszelkie koszty, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, w szczególności: odsetki, opłaty, prowizje, podatki i marże jeżeli są znane kredytodawcy oraz koszty usług dodatkowych, w szczególności ubezpieczeń, w przypadku gdy ich poniesienie jest niezbędne do uzyskania kredytu lub do uzyskania go na oferowanych warunkach, z wyjątkiem kosztów opłat notarialnych ponoszonych przez konsumenta. W umowie o kredyt gotówkowy plus nr (...) z dnia 13 grudnia 2018 r. całkowita kwota kredytu została wskazana na 27874,13 zł (pkt I.5). Poza sporem pozostawało, że taka suma nie została udostępniona powodowi przez Bank. W myśl pkt I.1 umowy, środki przeznaczone na cele konsumpcyjne kredytobiorcy wynosiły 2800 zł, a przeznaczone na spłatę jego zobowiązań finansowych wobec banku - 21007,63 zł, co łącznie daje 23807,63 zł. Do kwoty kredytu zaliczono również opłaty za usługi dodatkowe, związane z udzieleniem kredytu, zakwalifikowane jako środki przeznaczone na sfinansowanie składki z tytułu ubezpieczenia na życie (3364,50 zł) i z tytułu ubezpieczenia assistance (702 zł), których nie oddano do dyspozycji kredytobiorcy, zatem nie mieściły się one w całkowitej kwocie kredytu (w rozumieniu art. 5 pkt 7 u.k.k.), lecz w całkowitym koszcie kredytu (12581,68 zł – pkt I.5 umowy), do którego błędnie wliczono wyłącznie odsetki (8775,06 zł – pkt I.4 umowy), opłaty za wybrany przez kredytobiorcę sposób przekazania środków przeznaczonych na cele konsumpcyjne (8,10 zł) i prowizję Banku za udzielenie kredytu (3798,52 zł). Powyższej oceny nie zmienia twierdzenie pozwanego, iż poniesienie kosztów ubezpieczenia nie było obowiązkowe, a powód o tym wiedział. W formularzu informacyjnym umowy wprowadzono sformułowanie, że składki z tytułu ubezpieczenia na życie i ubezpieczenia assistance kredytobiorca poniesie „według swojego wyboru” (pkt I.7 umowy), ale jednocześnie przy podawaniu całkowitej kwoty kredytu i całkowitej kwoty do zapłaty przez powoda uwzględniono kwotę składek z tytułu ubezpieczenia na życie i ubezpieczenia assistance, a nie przedstawiono odrębnego, alternatywnego wyliczenia dotyczącego kwot do spłaty w razie nieskorzystania przez powoda z wymienionych ubezpieczeń. Z treści umowy o kredyt gotówkowy plus nr (...), zawartej w dniu 13 grudnia 2018 r., jednoznacznie wynika, iż uiszczenie przez konsumenta składek ubezpieczeniowych było niezbędne dla otrzymania kredytu na tych warunkach, istniało ścisłe i funkcjonalne powiązanie ubezpieczenia z samym kredytem, a świadczenie przez pozwanego usługi ubezpieczenia nie miało by sensu, gdyby konsumentowi nie został udzielony kredyt (ubezpieczenie stanowiło de facto zabezpieczenie spłaty kredytu, a jako upoważniony do otrzymania świadczenia ubezpieczeniowego został wskazany Bank).

Stosownie do art. 30 ust. 1 pkt 4 u.k.k. umowa o kredyt konsumencki powinna określać całkowitą kwotę kredytu. Umowa zawarta między stronami czyniła to w sposób wadliwy – poprzez uwzględnienie w całkowitej kwocie kredytu składników, które nie powinny się tam znaleźć. Wyczerpuje to hipotezę art. 45 ust. 1 u.k.k. i pozwala kredytobiorcy na skorzystanie z sankcji przewidzianej w tym przepisie. Wbrew twierdzeniom skarżącego, zastosowanie tej regulacji nie jest uwarunkowane doznaniem przez powoda jakiegokolwiek uszczerbku. Celem art. 45 ust. 1 u.k.k. jest ochrona konsumentów przed brakiem czytelności i przejrzystości warunków umów kredytowych oraz umożliwienie świadomego i racjonalnego wyboru konkretnej oferty spośród dostępnych na rynku w tym zakresie. Podanie nieprawidłowej całkowitej kwoty kredytu, z doliczeniem do niej środków, które nie są udostępniane kredytobiorcy utrudnia konsumentowi porównanie tej oferty z propozycjami innych banków, które nie stosują takiej praktyki. W umowie nie wyszczególniono składników całkowitej kwoty kredytu – 27874,13 zł, wymienionej w pkt I.5 umowy, natomiast w punkcie I.1 umowy wskazano, że bank udziela kredytobiorcy kredytu w wysokości 31680,75 zł. Wprawdzie zarazem przedstawiono rozliczenie tej drugiej kwoty, jednak aby rozwikłać, co obejmuje całkowita kwota kredytu, konsument musiałby dopasować część składników, tak aby ich suma dawała 27874,13 zł. Jest to możliwe, ale z pewnością niełatwe dla przeciętnego konsumenta, któremu nie wyjaśniono, dlaczego całkowita kwota kredytu i

wysokość kredytu różnią się między sobą. Na obecnym etapie sporu jest ewidentne, że do tej pierwszej zostały zaliczone koszty składek ubezpieczeniowych. Strony są reprezentowane przez fachowych pełnomocników, dysponujących wiedzą prawniczą pozwalającą stwierdzić, że np. prowizja wchodząca w skład kredytu określonego w pkt I.1 umowy nie może być zaliczona do całkowitej kwoty kredytu, gdyż byłoby to oczywiście sprzeczne z art. 5 pkt 6 i 7 u.k.k. Znana jest już także decyzja Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów nr (...) z dnia 30 grudnia 2021 r., uznająca opisywaną nieuczciwą praktykę rynkową pozwanego za naruszającą zbiorowe interesy konsumentów, jednak na etapie zawierania umowy skład całkowitej kwoty kredytu widniejącej w pkt I.5 umowy nie był jednoznaczny, co mogło komplikować konsumentowi porównanie oferty pozwanego Banku i innych kredytobiorców. Ważnym czynnikiem wpływającym na skorzystanie przez konsumenta z propozycji danego kredytodawcy jest rzeczywista roczna stopa oprocentowania. Doliczenie składki ubezpieczeniowej do całkowitej kwoty kredytu zamiast do całkowitego kosztu kredytu skutkuje obniżeniem rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania, którą zgodnie z art. 5 pkt 12 u.k.k. stanowi całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta, wyrażony jako wartość procentowa całkowitej kwoty kredytu w stosunku rocznym. Oferta kredytodawcy stosującego taki zabieg może wydawać się bardziej korzystna. W niniejszej sprawie został zatem również naruszony art. 30 ust. 1 pkt 7 u.k.k., zgodnie z którym umowa o kredyt konsumencki powinna określać rzeczywistą roczną stopę oprocentowania oraz całkowitą kwotę do zapłaty przez konsumenta ustaloną w dniu zawarcia umowy o kredyt konsumencki wraz z podaniem wszystkich założeń przyjętych do jej obliczenia, a takie naruszenie jest także objęte hipotezą art. 45 ust. 1 u.k.k.

Trafne jest stanowisko Sądu Rejonowego, że wymagane przez art. 45 ust. 5 u.k.k. oświadczenie powoda o skorzystaniu z sankcji tzw. kredytu darmowego zostało złożone w terminie, to jest przed upływem roku od wykonania umowy. Przez wykonanie umowy trzeba rozumieć stan, w którym należycie wypełniono wszystkie obowiązki w ramach stosunku kredytu konsumenckiego, w tym powinności powstające z mocy ustawy, obejmujące także zwrot kosztów, o które na skutek wcześniejszej spłaty zobowiązań kredytobiorcy uległ obniżeniu całkowity koszt kredytu (art. 49 u.k.k.). Chodzi tu o obowiązki dotyczące świadczenia głównego i świadczeń ubocznych, po stronie konsumenta oraz kredytodawcy, zrealizowane dobrowolnie lub przymusowo. W typowych wypadkach umowę o kredyt konsumencki uznaje się za wykonaną w dniu, w którym konsument spłacił ostatnią należność z tytułu tej umowy na rzecz kredytodawcy. Możliwe są jednak sytuacje, w których ostatnia czynność w ramach stosunku kredytu konsumenckiego należy do kredytodawcy. Wówczas roczny termin określony w art. 45 ust. 5 u.k.k. biegnie od daty dokonania tej czynności przez kredytodawcę (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 1 lipca 2019 r., V ACa 118/18, LEX nr 2706625; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 8 października 2021 r., I ACa 59/21, LEX nr 3322549; T. Czech [w:] Kredyt konsumencki. Komentarz, wydanie II, Warszawa 2018, tezy 56 – 58 do art. 45). Zdaniem Sądu Okręgowego, niedopuszczalne jest przyjęcie, że umowa została wykonana, jeżeli na jednej ze stron ciążyą jeszcze zobowiązania z niej wynikające, niezależnie od tego, czy zostały one określone w treści umowy, czy też aktualizują się z mocy samego prawa. Powinności stron obligacyjnego stosunku prawnego przewidziane w bezwzględnie obowiązujących przepisach prawa (a takim jest art. 49 u.k.k.), wchodzą bowiem w skład jego treści obok postanowień wprost wyrażonych w umowie (art. 56 k.c.). Nie są przy tym przekonujące argumenty skarżącego, iż powiązanie terminu do skorzystania z uprawnienia prawokształtującego z zachowaniem jednej ze stron godziłoby w pewność obrotu. Wykonanie umowy zawsze jest uwarunkowane zachowaniem jej stron i gdyby ustawodawca chciał uniezależnić posłużenie się instytucją z art. 45 ust. 1 u.k.k. od działań lub zaniechań stron, to inaczej określiliby początek biegu wskazanego tam terminu. Zrealizowanie wszystkich zobowiązań wynikających z umowy jest jedynym momentem, który obiektywnie, bez wątpliwości pozwala stwierdzić, że umowa została wykonana, co podlega kompleksowej ocenie, z uwzględnieniem całości praw i obowiązków stron. Przyjmowanie jakiegokolwiek wcześniejszego terminu subiektywizowałoby to pojęcie, prowadziłoby do różnych rozstrzygnięć w takich samych stanach faktycznych, co właśnie rodziłoby niepewność dla podmiotów prawa znajdujących się w tej samej sytuacji. Sama przedterminowa spłata kredytu przez konsumenta nie oznacza jeszcze wygaśnięcia stosunku obligacyjnego, może bowiem wciąż istnieć – przewidziany w art. 52 u.k.k. – obowiązek kredytodawcy rozliczenia z konsumentem kredytu w terminie 14 dni od dnia dokonania tej spłaty. Wypada dodać, że powoływanie się przez skarżącego na powyższe okoliczności jest nieuczciwe, gdyż to pozwany nie spełnił w terminie ostatniego ze swoich obowiązków umownych i to od jego działania, wymaganego przez bezwzględnie obowiązujący przepis prawa (i regulację zawartą w punkcie II.4 umowy – k. 7) zależało opóźnienie w wykonaniu umowy. Świadczenie to zostało zrealizowane dopiero w dniu 5 maja 2021 r., a więc

z rażącym uchybieniem terminowi, który upływał 23 kwietnia 2019 r. (14 dni od wcześniejszej spłaty zobowiązań powoda wynikających z umowy kredytu).

Sąd Okręgowy nie uwzględnił zawartego w odpowiedzi na apelację wniosku o przedstawienie zagadnienia prawnego do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu. Zgodnie z art. 390 § 1 k.p.c. jeżeli przy rozpoznawaniu apelacji powstanie zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości, sąd może przedstawić to zagadnienie do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu, odraczając rozpoznanie sprawy. Przepis ten ma fakultatywny i wyjątkowy charakter, stąd wymaga ścisłej wykładni, bez koncesji na rzecz argumentów o nastawieniu celowościowym lub utylitarnym. Instytucja pytań prawnych, prowadząca do związania sądu orzekającego w danej sprawie poglądem Sądu Najwyższego zawartym w podjętej uchwale, stanowi odstępstwo od konstytucyjnej zasady podległości sędziów tylko Konstytucji oraz ustawom (art. 178 ust. 1 Konstytucji). Nie jest wystarczającą przesłanką uzasadniającą przedstawienie istotnego zagadnienia prawnego do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu powołanie się na rozbieżną wykładnię przepisu w orzecznictwie sądów, w sytuacji, w której sąd odwoławczy - jak w niniejszej sprawie - jest przekonany o prawidłowości wyłącznie jednego kierunku interpretacji określonej kwestii prawnej. Brak jest w takim wypadku podstaw do skorzystania z instytucji przewidzianej w art. 390 § 1 k.p.c. Stosowanie prawa należy bowiem do sądów powszechnych, które czynią to samodzielnie (suwerennie) i nie mogą być zastępowane w tym zakresie przez Sąd Najwyższy. Rolą tego Sądu nie jest wyrażanie aprobaty dla sformułowanego przez sąd drugiej instancji własnego stanowiska co do właściwej wykładni przepisów ani rozwiązywanie zwykłych wątpliwości tego sądu - co oznaczałoby rozstrzygnięcie sprawy, a nie zagadnienia prawnego i pozostawało w sprzeczności z art. 390 § 1 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 26 września 2019 r., III UZP 8/19, LEX nr 2727464; postanowienie Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2022 r., III CZP 41/22, LEX nr 3303283).

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Pozwany jako przegrywający sprawę w drugiej instancji powinien zwrócić powodowi poniesione przez niego koszty postępowania apelacyjnego, obejmujące wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 450 zł, wynikające z § 2 pkt 3 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jednolity Dz. U. z 2018 r., poz. 265, ze zmianami).

ZARZĄDZENIE

(...)

(...)

(...)